

Sygn. akt III AUa 533/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Anna Polak
Sędziowie:	Barbara Białecka (spr.) Jolanta Hawryszko
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 września 2019 r. w S.

sprawy B. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o wysokość kapitału początkowego i emerytury

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp.

z dnia 3 października 2018 r., sygn. akt VI U 830/18

oddala apelację.

Jolanta Hawryszko	Anna Polak	Barbara Białecka
-------------------	------------	------------------

Sygn. akt III AUa 533/18

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G., rozpatrując wnioski B. P., decyzjami z:

- 23.04.2018 ponownie ustalił kapitał początkowy,
- 24.04.2018 przyznał emeryturę i ustalił jej wysokość na 1585,24 zł,
- 19.06.2018 odmówił ponownego ustalenia kapitału początkowego,

- 20.06.2018 r. zmienił decyzję o przyznaniu emerytury,
- 6.08.2018 ponownie ustalił kapitał początkowy (na 62.618,49 zł),
- 7.08.2018 ustalił wysokość emerytury na 1650,34 zł.

Ubezpieczona złożyła odwołania od tych decyzji. Podniosła, iż pozwany bezpodstawnie nie uwzględnił okresu zatrudnienia od 15.03.1992 do 5.07.1993 r. Nadto nie uwzględniono jej zarobków z GS SCh w D..

W odpowiedzi na odwołania Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wniósł o oddalenie odwołań. Podał, iż świadectwo pracy od M. W. zawiera błędne imię ojca i brak jest imienia ubezpieczonej. Nadto nie została zgłoszona do ubezpieczeń.

Sąd Okręgowy połączył sprawy z odwołań ubezpieczonej do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Wyrokiem z dnia 3 października 2018 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych umorzył postępowanie w zakresie wysokości kapitału początkowego do 62.618,49 zł i emerytury do 1650,34 zł; zmienił zaskarżone decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G.: z 23.04, 19.06, 6.08.2018 r. znak (...) w ten sposób, że ponownie ustalił kapitał początkowy B. P. z uwzględnieniem okresu od 15.03.1992 do 8.06.1993 r. jako okresu składkowego, a okresu od 9.06. do 5.07.1993 r. jako okresu nieskładkowego; z 24.04, 20.06, 7.08.2018 r. znak (...) w ten sposób, że wysokość emerytury B. P. ustalił przy przyjęciu kapitału początkowego ustalonego jak w pkt. II.

Sąd Okręgowy przyjął, że B. P. ustalono kapitał początkowy w 2008 r. Jego wysokość określono na 60.066,60 zł. Uwzględniono wówczas jako okres od 15.03.1992 do 5.07.1993 r. (w tym nieskładkowy od 9.06.1993 r.).

Decyzją z dnia 23.04.2018 r. dokonano ponownego ustalenia kapitału początkowego obniżając jego wysokość. Pozwany nie uwzględnił dotychczas przyjmowanego okresu od 15.03.1992 do 5.07.1993 r.

Ostatecznie z uwzględnieniem zarobków z GS SCh w D. wysokość kapitału początkowego pozwany określił na 62.618,49 zł.

Od 4.04.2018 r. przyznano emeryturę, określając jej wysokość na 1585,24 zł. Ostatecznie jej wysokość ustalono na 1650, 34 zł.

Ubezpieczona pracowała na podstawie umowy o pracę u M. W. w okresie od 15.03.1992 do 5.07.1993 r. Pracowała jako sprzedawca w sklepie. Od 9.06.1993 r. nie świadczyła pracy z powodu choroby.

Po dokonaniu powyższych ustaleń Sąd Okręgowy zważył, że odwołania ubezpieczonej zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd orzekający wyjaśnił, że wysokość kapitału początkowego zależy między innymi od długości okresów składkowych i nieskładkowych przebytych do końca 1998 r. (art. 174 ustawy z 17.12.1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - Dz.U.2018.1270; dalej jako ustawa). Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd I instancji przyjął art. 175 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym ponowne ustalenie wysokości kapitału początkowego następuje w okolicznościach określonych w art. 114.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że brak było podstaw prawnych do weryfikowania wysokości kapitału początkowego ustalonego w 2008 r. Art. 114 ust. 1 ustawy dopuszcza możliwość weryfikacji decyzji, jeżeli:

- 1) po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość;
- 2) decyzja została wydana w wyniku przestępstwa;

- 3) dowody, na podstawie których ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, okazały się fałszywe;
- 4) decyzja została wydana na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego przez osobę pobierającą świadczenie;
- 5) decyzja została wydana w oparciu o inną decyzję lub orzeczenie sądu, które zostało następnie uchylone, zmienione albo stwierdzono jego nieważność;
- 6) przyznanie świadczeń lub nieprawidłowe obliczenie ich wysokości nastąpiło na skutek błędu organu rentowego.

W ocenie Sądu orzekającego żadna z powyższych okoliczności w sprawie nie zaszła. Wznowienie postępowania administracyjnego nie służy ponownej ocenie materiału dowodowego już ocenionego. Pozwany dysponował przy pierwotnym ustalaniu kapitału początkowego kwestionowanym obecnie świadectwem pracy. Art. 114 ust. 1f pkt 2 wskazuje jedynie na wydłużenie okresów, w których możliwe jest wzruszenie ostatecznej decyzji pozwanego (ust.1e). Muszą jednak zachodzić podstawy wznowienia z art. 114 ust. 1. Zdaniem Sądu Okręgowego już z tego powodu weryfikowanie okresu uwzględnionego przy ustalaniu kapitału początkowego było niedopuszczalne.

Niemniej, Sąd Okręgowy przyjął, że zastrzeżenia pozwanego co do spornego okresu nie są zasadne. Nie wpisanie w świadectwie pracy imienia ojca i wpisanie w rubryce przeznaczonej na imię ojca imienia ubezpieczonej, zdaniem Sądu Okręgowego, nie dyskwalifikuje złożonego świadectwa. Sąd I instancji uznał, że fakt pracy ubezpieczonej potwierdzają bowiem nie tylko jej zeznania, ale także treść dokumentów. Okres zatrudnienia wynika z wpisu w dowodzie osobistym. Podobnie w legitymacji ubezpieczeniowej (na str. 8) M. W. potwierdziła uprawnienia do świadczeń leczniczych (choć już po ustaniu zatrudnienia). Fakt zatrudnienia wynika także z dokumentów pozwanego. Inspektorat pozwanego w C. zaświadczeniem z 2.11.2007 r. potwierdził bowiem, iż pobierała zasiłek chorobowy od 9.06.1993 do 5.03.1994 z tytułu zatrudnienia u M. W. od 15.03.1992 do 5.07.1993. Zasiłek pobierała także po ustaniu zatrudnienia. Warunkiem przyznania zasiłku było zaś również w 1993 r. podleganie ubezpieczeniu chorobowemu. Mając nadto na uwadze obowiązkowy charakter podlegania przez pracownika ubezpieczeniom społecznym, fakt niezgłoszenia do ubezpieczeń społecznych pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia (jak wyżej wskazano musiała być zgłoszona, skoro pobierała zasiłek chorobowy).

Tym samym zdaniem Sądu Okręgowego sporny okres należało uwzględnić do obliczania kapitału początkowego.

Sąd orzekający uznał powyższe dokumenty za wiarygodne, podobnie jak zeznania wnioskodawczyni. Zeznania świadków pozostawały bez znaczenia dla rozstrzygnięcia (M. W., z uwagi na jest stan chorobowy).

Zasady obliczania emerytur kapitałowych regulują przepisy art. 24-26 ustawy emerytalnej. Na wysokość emerytury wpływa wysokość kapitału początkowego. Mając na uwadze zwiększenie kapitału początkowego, zwiększeniu ulegnie także wysokość emerytury.

Wobec powyższego, Sąd I instancji wskazał, że należało na podstawie art. 477¹⁴ § 2 KPC zmienić sporne decyzje w ten sposób, że kapitał początkowy ustalony zostanie z uwzględnieniem jako okresu składkowego okresu od 15.03.1992 do 8.06.1993 r. i okresu nieskładkowego od 9.06. do 5.07.1993 r., a wysokość emerytury przy przyjęciu tak ustalonego kapitału początkowego. W zakresie roszczeń ubezpieczonej uwzględnionych przez pozwanego postępowanie umorzono.

Z wyrokiem nie zgodził się organ rentowy. Rozstrzygnięcie zaskarżył w części, tj. w punkcie II i zarzucił mu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c., polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że jego treść uzasadnia uwzględnienie spornego okresu od 15.03.1992r. do 05.07.1993r., w sytuacji gdy takich podstaw nie było- w tym zakresie pominięcie treści świadectwa pracy z 08.12.1993r. z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Handlowo - Usługowym (...) w D. i braku zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego przez pracodawcę, ponadto pominięcie treści legitymacji

ubezpieczeniowej w zakresie poświadczenia przez M. W. (świadka) uprawnień do świadczeń leczniczych w dniu 14.07.1993r. i nie wyjaśnienie okoliczności, dotyczących przedmiotowego poświadczenia z pominięciem zeznań tego świadka oraz pominięcie treści ww. legitymacji w części dotyczącej poświadczenia o okresach zatrudnienia i wysokości zarobków ubezpieczonej, która nie wymienia ww. pracodawcy - a które to ww. uchybienia miały istotny wpływ na wynik sprawy. Mając na uwadze powyższe zarzuty apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w części, dotyczącej jego pkt. II i oddalenie odwołania.

Ewentualnie:

2. uchylenie zaskarżonego wyroku w części, dotyczącej jego pkt. II i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania,

3. zasądzenie od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczona wniosła o jej oddalenie oraz o

utrzymanie wyroku w części dotyczącej jego pkt. II oraz o zasądzenie kosztów na rzecz organu rentowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Sąd Apelacyjny uznał apelację organu za niezasadnioną.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń, adekwatnych i spójnych ze zgromadzonymi dowodami, nie naruszając przy tym prawa materialnego, ani zasad procedury cywilnej, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny podzielił zarówno ustalenia Sądu pierwszej instancji, jak i dokonaną ocenę prawną. Sąd Okręgowy przytoczył ocenę dowodów oraz omówił podstawę prawną rozstrzygnięcia w zwięzłej formie i choć pozostaje ona wystarczająca dla oceny żądania ubezpieczonego i znajduje aprobatę Sądu Apelacyjnego, to jednak wymagała uzupełniającego omówienia.

Mając na uwadze granice zaskarżenia, Sąd Apelacyjny dostrzegł, że zarzuty apelacji odnosiły się de facto do naruszenia przepisów procedury cywilnej, podczas gdy w realiach sprawy rozważyć należało przede wszystkim prawidłowość procedowania organu jeszcze na etapie przedsądowym.

Z akt rentowych, co prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, wynika bowiem że pierwotnie decyzją z dnia 23 września 2008 roku ustalono kapitał początkowy ubezpieczonej na 60 066, 60 zł. Wówczas uwzględniono okres od 15.03.1992 roku do 5.07.1993 r. (w tym nieskładkowy od 9.06.1993r.). Następnie decyzją z dnia 23 kwietnia 2018 roku z urzędu organ ponownie ustalił kapitał początkowy, tym razem przy jego ustalaniu organ nie uwzględnił ww. okresu.

W ocenie Sądu Odwoławczego do rozstrzygnięcia pozostawało, czy organ był w ogóle uprawniony do zmiany pierwotnej, prawomocnej już decyzji administracyjnej, która to zmiana może nastąpić wyłącznie na zasadach określonych w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej. Kolejne wydawane decyzje, czy to ustalające wysokość kapitału początkowego, czy wysokość emerytury wydawano z pominięciem wskazanego okresu.

W tym kontekście wyjaśnienia wymaga, że w zamkniętym okresie od dnia 1 lipca 2004 r. (art. 1 pkt 25 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Dz.U. Nr 121, poz. 1264) do dnia 8 marca 2012 r., czyli dnia ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 lutego 2012 r., K 5/11 (OTK-A 2012 nr 2, poz. 16) obowiązywał przepis art. 114 ust. 1a ustawy emerytalnej, umożliwiający organom rentowym naprawienie własnych, niespowodowanych działaniem ubezpieczonych, błędów stwierdzonych po uprawomocnieniu się decyzji. Po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego (sentencja została ogłoszona dnia 8 marca 2012 r. w Dz.U. z 2012 r., poz. 251) podstawa prawna naprawienia błędu organu rentowego co do oceny dowodów stanowiących podstawę ustalenia prawa została usunięta z porządku prawnego (por. postanowienie Sądu

Najwyższego z dnia 15 stycznia 2013 r., III UZP 5/12, OSNP 2013 nr 23-24, poz. 288). Podstawa taka została ponownie wprowadzona do porządku prawnego z dniem 18 kwietnia 2017 r. ustawą z dnia 10 lutego 2017 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2017 r., poz. 715), bowiem zgodnie z obowiązującym od tej daty art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy emerytalnej, w sprawie zakończonej prawomocną decyzją organ rentowy, na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, uchyla lub zmienia decyzję i ponownie ustala prawo do świadczeń lub ich wysokość, jeżeli przyznanie świadczeń lub nieprawidłowe obliczenie ich wysokości nastąpiło na skutek błędu organu rentowego. Należy jednak zwrócić uwagę, że w takim przypadku uchylenie lub zmiana decyzji nie może nastąpić, jeżeli od dnia jej wydania upłynął okres 3 lat (art. 114 ust. 1e pkt 3 ustawy emerytalnej obowiązujący od 18 kwietnia 2017 r.).

Wobec powyższego Sąd Odwoławczy stwierdził, że odmienna ocena dowodów w dniu 23 kwietnia 2018 roku nie mogła być przyczyną zmiany wysokości kapitału początkowego, gdy od uprawomocnienia się decyzji w sprawie wysokości kapitału początkowego minęły ponad 3 lata (w przypadku ubezpieczonej minęło 10 lat od wydania poprzedniej decyzji).

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, ażeby podstawą decyzji organu rentowego było przedłożenie takich nowości, w porównaniu do istniejących w dacie pierwotnego obliczania kapitału początkowego. Pozwany dysponował przy pierwotnym ustalaniu kapitału początkowego kwestionowanym obecnie świadectwem pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, podstawą wszczęcia postępowania z urzędu przez organ rentowy była odmienna ocena dowodów będących w posiadaniu organu już przy wydawaniu pierwotnej decyzji. W tej sytuacji nie można zatem zaaprobować decyzji zmniejszającej wysokość kapitału początkowego, bowiem została ona wydana bez podstawy prawnej. Sąd Odwoławczy podkreśla, że nic w tym zakresie nie zmienia nowelizacja art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej dokonana z dniem 18 kwietnia 2017 r. Choć bowiem na podstawie obowiązującego od tej daty art. 114 ust. 1 pkt 6 tej ustawy organ rentowy może uchylić swoją decyzję przyznającą prawo do świadczenia na skutek swojego błędu, to jednak nie może nastąpić to po upływie trzech lat od wydania tej decyzji, który to okres w przypadku ubezpieczonej dawno już upłynął.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu, jako niezasadną.

Jolanta Hawryszko Anna Polak Barbara Białecka